QURAN (POLISH)

43 - Az-Zukhruf

1. Ha. Mim.

2. Na Ksiege jasna!

3. Oto uczynilismy ja Koranem arabskim! Byc moze, zrozumiecie!

4. On jest w Matce Ksiegi u Nas,* wzniosly, madry!

5. Czyz My mamy oddalic od was napomnienie, poniewaz jestescie ludem zepsutym?

6. Iluz prorokÃ³w poslalismy pomiedzy dawne pokolenia?

7. Lecz gdy tylko przyszedl do nich jakis prorok, to ludzie sie z niego wysmiewali.

8. Przeto wytracilismy grozniejszych od nich i przyklad pierwszych pokolen juz minal.

9. I jesli ich zapytasz: "Kto stworzyl niebiosa i ziemie?" - oni z pewnoscia odpowiedza: "Stworzyl je Potezny, Wszechwiedzacy!"

10. - Ten, ktÃ³ry uczynil ziemie kolebka dla was; On wyznaczyl na niej wasze drogi. Byc moze, pÃ³jdziecie droga prosta!

11. - Ten, ktÃ³ry zeslal z nieba wode wedlug pewnej miary. I dzieki niej ozywilismy kraine umarla. W ten sposÃ³b zostaniecie wyprowadzeni!

12. On stworzyl wszelkie pary, dal wam statki, a takze zwierzeta wierzchowe,

13. tak abyscie mogli wygodnie podrÃ³zowac na ich grzbietach, a potem wspominali dobroc waszego Pana - kiedy sie juz na nich dobrze usadowicie - i mÃ³wili: "Chwala niech bedzie Temu, ktÃ³ry nam to podporzadkowal, albowiem my sami nie moglibysmy tego osiagnac.

14. I, zaprawde, my powrÃ³cimy do naszego Pana!"

15. I oni uczynili z Jego slug Jego czesc. Zaprawde, czlowiek jest jawnym niewdziecznikiem!

16. Czyz On wzialby sobie cÃ³rki, z tego, co stworzyl, a was wyrÃ³znil synami?*

17. A kiedy ktÃ³remus z nich obwieszcza to, co przypisuje sie Milosiernemu, to twarz jego posepnieje i pelen udreki powstrzymuje gniew.

18. Czy ta istota, ktÃ³ra jest wychowana wsrÃ³d ozdÃ³b i ktÃ³ra w sporze nie jest jasna?...*

19. I uczynili aniolÃ³w, ktÃ³rzy sa slugami Milosiernego, istotami zenskimi. Czyz oni byli swiadkami ich stworzenia? Ich swiadectwo zostanie zapisane i beda zapytani!

20. Oni mÃ³wia: "Jesliby chcial Milosierny, to nie czcilibysmy ich." Nie maja o tym zadnej wiedzy, tylko snuja przypuszczenia.

21. Czyz My dalismy im przedtem jakas Ksiege, ktÃ³rej sie silnie trzymaja?

22. Przeciwnie! Oni mÃ³wia: "Znalezlismy naszych ojcÃ³w w pewnej spolecznosci religijnej i postepujemy ich sladami."

23. Podobnie nie wyslalismy przed toba ostrzegajacego do zadnego miasta, zeby nie powiedzieli jego mieszkancy, zyjacy tam w dobrobycie: "Zaprawde, znalezlismy naszych ojcÃ³w w pewnej spolecznosci religijnej i postepujemy ich sladami!"

24. Poslaniec powiedzial: "A gdybym przyszedl do was z lepszym przewodnictwem niz to, ktÃ³re znalezliscie u waszych ojcÃ³w?"

Oni powiedzieli: "Zaprawde, nie wierzymy w poslannictwo, z ktÃ³rym zostaliscie poslani!"

25. Przeto zemscilismy sie na nich. I popatrz, jaki byl ostateczny koniec tych, ktÃ³rzy zadali klam prawdzie!

26. Oto powiedzial Abraham do swojego ojca i do swojego ludu: "Zaprawde, jestem niewinny tego, co wy czcicie,

27. oprÃ³cz czci Tego, ktÃ³ry mnie stworzyl, poniewaz On prowadzi mnie droga prosta."

28. I on uczynil to slowem, ktÃ³re przetrwalo wsrÃ³d jego potomstwa. Byc moze, oni powrÃ³ca!

29. Co wiecej! Ja dalem im i ich ojcom uzywanie zycia, az przyszla do nich prawda i Poslaniec jasny.*

30. A kiedy przyszla do nich prawda, oni powiedzieli: "To sa czary i my w nie nie wierzymy!"

31. I powiedzieli: _ "Gdyby ten Koran zostal zeslany jakiemus znacznemu czlowiekowi z tych dwÃ³ch miast?!"*

32. Czy oni rozdzielaja milosierdzie twego Pana?* My rozdzielilismy wsrÃ³d nich srodki do zycia na tym swiecie i wynieslismy jednych z nich stopniami ponad innymi, tak aby jedni z nich brali innych w sluzbe. Lecz milosierdzie twego Pana jest lepsze niz to, co oni gromadza!

33. I gdyby nie to,* ze ludzie chcieliby byc jednym narodem, to My uczynilibysmy w domach ludzi nie wierzacych w Milosiernego dachy ze srebra i schody, po ktÃ³rych beda wchodzili;

34. i drzwi, i loza, na ktÃ³rych by wypoczywali lezac;

35. i ozdoby ze zlota. Lecz to wszystko - to tylko uzywanie w zyciu na tym swiecie; a zycie ostateczne u twego Pana jest dla bogobojnych.

36. A ktokolwiek uchyla sie od wspominania Milosiernego, to przypiszemy mu szatana jako towarzysza;

37. oni, w istocie, odsuwaja ich od drogi, a ci sadza, ze sa prowadzeni droga prosta.

38. A kiedy w koncu czlowiek przychodzi do Nas,* mÃ³wi: "O, gdyby miedzy mna i toba byla odleglosc dwÃ³ch wschodÃ³w!"* Jakze zly ten towarzysz!

39. I nie przyniesie wam zadnej korzysci tego Dnia - skoro czyniliscie niesprawiedliwosc - to, ze bedziecie wspÃ³luczestnikami w karze.

40. Czyz mozesz spowodowac, by slyszeli glusi, I albo czy poprowadzisz slepego i tego, kto jest w zabladzeniu oczywistym?

41. Albo My ciebie zabierzemy i zemscimy sie na nich;

42. albo pokazemy tobie to, co im obiecalismy, poniewaz, zaprawde, jestesmy nad nimi wszechwladni!

43. Przeto trzymaj sie mocno tego, co ci zostalo objawione. Zaprawde, jestes na drodze prostej!

44. To jest przypomnienie dla ciebie i dla twojego ludu; wy bedziecie zapytywani.

45. Zapytaj tych sposrÃ³d Naszych poslancÃ³w, ktÃ³rych poslalismy przed toba: "Czy My ustanowilismy jakichs bogÃ³w poza Milosiernym, ktÃ³rym nalezaloby oddawac czesc?"

46. Poslalismy Mojzesza z Naszymi znakami do Faraona i jego starszyzny. A on powiedzial: "Zaprawde, jestem poslancem Pana swiatÃ³w!"

47. Lecz kiedy on przyszedl do nich z Naszymi znakami, oni wysmiewali sie z nich.

48. A przeciez nie pokazalismy im znaku, ktÃ³ry by nie byl wiekszy od poprzedniego. I pochwycilismy ich kara - byc moze oni powrÃ³ca.

49. I powiedzieli: "O czarowniku! MÃ³dl sie za nami do twego Pana w imie przymierza, ktÃ³re zawarl z toba. My na pewno pÃ³jdziemy droga prosta!"

50. A kiedy odwrÃ³cilismy od nich kare, zlamali przysiege.

51. I Faraon oglosil wsrÃ³d swego ludu, mÃ³wiac: "O ludu mÃ³j! Czy nie do mnie nalezy krÃ³lestwo Egiptu, jak i te rzeki, ktÃ³re plyna u moich stÃ³p? Czy nie widzicie?

52. Czy ja nie jestem lepszy niz ten, ktÃ³ry jest biedakiem i zaledwie umie sie jasno wyrazic?

53. Dlaczego nie wlozono mu bransolet ze zlota albo dlaczego nie przyszli z nim aniolowie jako jego wspÃ³ltowarzysze?

54. I Faraon uczynil swÃ³j lud lekkomyslnym, a oni go posluchali. Zaprawde, byl to lud wystepny!

55. Przeto kiedy Nas rozgniewali, zemscilismy sie na nich i potopilismy ich wszystkich.

56. I uczynilismy ich rzecza przeszlosci i przykladem dla innych.

57. A kiedy byl przedstawiony syn Marii* jako przyklad, oto twÃ³j lud odwrÃ³cil sie od niego.

58. I powiedzieli: "Czy nasi bogowie nie sa lepsi niz Jezus?" Oni przytoczyli ci ten przyklad tylko dla sprzeczki. Oni sa przeciez ludem sklonnym do sporu.

59. On jest tylko sluga, ktÃ³rego obdarzylismy dobrocia i ktÃ³rego uczynilismy przykladem dla synÃ³w Izraela.

60. I jeslibysmy chcieli, uczynilibysmy z was aniolÃ³w, ktÃ³rzy by was zastapili na ziemi.

61. On jest, zaprawde, zwiastunem Godziny!* Nie powatpiewajcie o niej i postepujcie za mna! To jest droga prosta.

62. I niech was nie zwiedzie szatan on jest waszym wrogiem jawnym.

63. A kiedy przyszedl Jezus z jawnymi dowodami, powiedzial: "Przyszedlem do was z madroscia i wyjasnie wam nieco z tego, w czym sie rÃ³znicie. BÃ³jcie sie wiec Boga i sluchajcie mnie!

64. Zaprawde, BÃ³g jest moim Panem i waszym Panem! Przeto czcijcie Go! To jest droga prosta!"

65. Lecz rÃ³zne partie sposrÃ³d nich* porÃ³znily sie miedzy soba. Biada wiec niesprawiedliwym z powodu kary Dnia bolesnego!

66. Czy, oni oczekuja czegos innego niz Godziny, ktÃ³ra przyjdzie do nich nagle, kiedy nawet nie beda przeczuwali?

67. Tego Dnia przyjaciele beda dla siebie wrogami, z wyjatkiem ludzi bogobojnych.

68. "O sludzy moi! Nie obawiajcie sie tego Dnia i nie badzcie smutni!

69. Wy, ktÃ³rzyscie uwierzyli w Nasze znaki i poddali sie calkowicie!

70. Wejdźcie do Ogrodu, wy i wasze żony,
będziecie uradowani!"

71. WsrÃ³d nich beda krazyc podawane im naczynia ze zlota i puchary; bedzie w nich to, czego dusze zapragna i czym rozkoszuja sie oczy. I bedziecie przebywac tam na wieki.

72. Taki jest ten OgrÃ³d, ktÃ³ry wam bedzie dany w dziedzictwo za to, co czyniliscie.

73. Beda tam obfite owoce, z ktÃ³rych bedziecie jedli.

74. Zaprawde, grzesznicy w karze Gehenny beda przebywac na wieki! Nie doznaja w niej ulgi i pozostana tam w rozpaczy.

75. Zaprawde, grzesznicy w karze Gehenny beda przebywac na wieki! Nie doznaja w niej ulgi i pozostana tam w rozpaczy.

76. I nie My bylismy dla nich niesprawiedliwi, lecz oni sami czynili niesprawiedliwosc.

77. I beda krzyczec: "O Maliku!* Niech twÃ³j Pan skonczy z nami!" On powie: "Wy musicie pozostac!"

78. My przyszlismy do was z prawda, lecz, zaiste, wiekszosc z was odczuwa wstret do prawdy.

79. Czy oni przygotowali jakas chytra sprawe? bo My przygotowujemy!

80. Czy sadza, ze My nie slyszymy ich tajemnych mysli i rozmÃ³w poufnych? Przeciwnie! Nasi poslancy sa przy nich,* zapisuja!

81. Powiedz: "Jesli Milosierny posiada syna, ja jestem pierwszy z czcicieli!"

82. Chwala niech bedzie Panu niebios i ziemi, Panu Tronu, bedacemu ponad to, co Jemu przypisuja!

83. Pozostaw ich wiec! Niech oni sie pograzaja i niech sie zabawiaja, az spotkaja ten Dzien, ktÃ³ry im zostal obiecany!

84. On jest Tym, ktÃ³ry jest Bogiem w niebie i ktÃ³ry jest Bogiem na ziemi. On jest Madry, Wszechwiedzacy!

85. Blogoslawiony niech bedzie Ten, do ktÃ³rego nalezy krÃ³lestwo niebios i ziemi i to, co jest miedzy nimi! On posiada wiedze o Godzinie! Do Niego zostaniecie sprowadzeni!

86. Ci, ktÃ³rych oni wzywaja poza Nim, nie posiadaja zadnej wladzy wstawiennictwa, z wyjatkiem tych, ktÃ³rzy swiadcza o prawdzie i posiadaja wiedze.

87. I jesli ich zapytasz: "Kto was stworzyl?", oni z pewnoscia powiedza: "BÃ³g. Jakze oni sa oszukani!

88. I jeszcze powiedzial Poslaniec: "O Panie mÃ³j ! Tamci - to sa ludzie, ktÃ³rzy nie wierza!"

89. Jednak przebacz im i powiedz: "PokÃ³j!" Potem oni sie dowiedza!